Zbigniew Wodecki, Piękna

Światła motyl siadł
Na kącikach warg
W uśmiech zmienił twarz
Inny promień jak
Pędzel złotych farb
Kreśli ramion kształt

W oczach zasnął z owcą lew
Włosy żyją biegiem rzek
Spadam w słodką przepaść snu
Szukam w sobie słów

Może kiedyś to wreszcie powiem ci
Niekoniecznie dziś
Jakoś tak mi słowa brak
Drży w dłoni kwiat

I Uśmiecham się niepewnie, wiem
Tonę w oczach twych
I nie mówię nic ... Tak piękna jesteś dziś
Kiedy miękko się przeginasz
Robiąc w moją stronę krok

Cały świat się zapomina
A chwila trwa rok
Gdy odgarniasz dłonią włosy
Jak marzenie płynie gest

W niebie twarzy jasne oczy
Jak planety dwie
Światło tańczy na twą cześć
Dzień o tobie pisze wiersz

Spadam w słodką przepaść snu
Szukam w sobie słów
Stanął czas
A ja

Pogoń myśli mam
Zbyt piękny jest
Ten
Sen

Nie mówię nic
A ty
Przesyłasz uśmiech mi
W takiej chwili wiem
Jasno, że
Kocham cię
Kocham cię.